Nro. 65.

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek dnia 13. Sierpnia 1813.

Wiadomości kraiowe.

Z Wiednia dnia 31. Lipca. — „N. Pan mianował JW. Jenerałów Feldmarszałków Poruczników: Barona Lattermann i Ignacego Hrabiego Giulay, Feldzeugmeistrami; JW. Feldmarszałków Poruczników: Hrabiego Stipsics, dziedzicznego Xięcia Hessen Homburg i Hrabiego Klenau, Jenerałami iazdy; Jenerałów Majorów l'Espine, Reinwald, Fenner, Mohr, Marschall, Lederer, Xiecia Wied = Runkel, Spleny i Xięcia Aloyzego Lichtensteina, Feldmarszałkami Porucznikami; Pułkowników: Pulskiego, Pechy, Mayer Heldenfeld, Fölseis, Winzian, Reichlein, Longueville, Chieza; Haecht, Trap, Geppert, Diemar, Kuttalek Ehrengreif, Quallenberg, i Herzogenberg, Jenerałami Majorami; zaś pensyonowany Jen. Major Antoni Hrabia Hardegg został znowu do służby przyięty, a Feldmarszałek Porucznik Baron Ulm, tudzież Pułkownik Pierrey de Bibain z tytułem Jenerała Majora, zostali przez N. Pana pensyonowanymi.

Z Gracu dnia 2. Sierpnia. — Dziś ziechał tu JW. Baron Hiller, C. K. Jenerał Feldzeugmeister i Dowodzca drugiego odwodowego korpusu woyska.

Z Budy d. 3. Sierpnia — N. Cesarz i Król raczył JW. Baronowi Michałowi Kienmayer, Jenerałowi iazdy i Jen. Inspektorowi iazdy w Węgrzech, powierzyć nayłaskawiey tymczasowe dowództwo w Galicyi. Jenerał ten iechał d. 29. p. m. z Fünfkirchen przez nasze miasto, dla udania się do Galicyi. (Tenże JW. Jenerał stanął d. 7. b. m. we Lwowie, i został z wszelkiemi honorami, przyzwoitemi wysokiemu stopniowi iego, przyiętym.)

Wiadomości zagraniczne.

F r a n c y a.

Monitor Paryzki pod d. 23. Lipca, zawiera pod tymże samym dniem następuiący artykuł z Paryża:

„N. Cesarzowa, Królowa i Rejentka iedzie na 8 dni do Moguncyi w téy nadziei, że się tam z N. Cesarzem zobaczy. N. Pani będzie dziś w Chalons, iutro w Metz, a d. 25. w Moguncyi nocować. *(Monarchini tu stanęła tamże d. 26. Lipca o godzinie 4téy zrana).* N. Pani powróci pierwszych dni Sierpnia do Paryża.

Z w i ą z e k R e ń s k i.

Z Frankfortu donoszą pod d. 26go Lipca co następuie: „Wcale niespodzianie przeieżdżał N. Cesarz Francuzow przed miasto nasze do Moguncyi *(stanął w niéy d. 27. Lipca)*; ta podróż była powodem do rozmaitych wieści, które ledwo warte wspomnienia. Naypewnieyszą zdaie się bydź rzeczą, iż przy schyłku rozeymu zbliżył się N. Cesarz do granic swoich dla wydania Ministróm swoim rozkazów, iakich tak bardzo zawiłe interessa wymagać mogą. Dochodzące nas wiadomości od granic Hiszpańskich żadney nie zostawiaią wątpliwości, iż z naywiększą usilnością zatrudnia się Rząd wystawieniem znakomitéy potęgi, dla przeschodzenia wkroczeniu woysku Angielsko-Hiszpańskiemu do Francyi. Rozbite korpusy Jen. Reille i Clauzel stanęły wprawdzie na Francuzkiey ziemi, lecz bez artyleryi i

taborów. Równie znayduią się i szczątki woyska Badeńskiego w Bajońnie do 300 ludzi wynoszące. Marszałek Soult obiął iuż naczelne dowodztwo. Król Józef znayduie się iuż toż samo we Francyi.

Na mieyscu Xięcia Castiglione, Marszałka Augereau, obiął Xiążę Valmy, Marszałek Kellermann, dowództwo woyskowe w W. Xięstwie Frankfórtskiém.

Z Bamberga donoszą, że z woyska obserwacyynego w Bawaryi zebrały się tamże dwie zupełne dywizye, które stanęły częścią w mieście, częścią też w pobliskiéy okolicy. Dowodzcy tych dywizyi są Jenerałowie Claparede i Bonnet. Iazda zostaie pod roskazami Jen. Milhaud.

Przez Insbruk (stolicę Tyrolu) przeieżdzało do połowy Lipca z Niemiec wielu Officerów należących do sztabu jeneralnego Wice - Króla Włoskiego, który teraz główną kwaterę swoią w Weronie założył.

Arcy - Xiążę W. Xiążę Wircburski spodziéwanym iest w Wircbnrgu, W. Xiążę Następca przeieżdzał iuż z Xiężniczkami, Siostrami swoiemi, powracaiąc z Czech, przez Bayreuth.

Xięstwo Warszawskie.

Obie Gazety Warszawskie pod d. 31. Lipca zawieraią następuiące rozporządzenie Rossyyskiego Jenerała Lanskoy, wydane do Prefektów wszystkich Departamentów Xięstwa Warszawskiego:

Dnia 13/25. Lipca miałem szczęście otrzymać Naywyższy Jego Imperatorskiéy Mości Reskrypt, wydany na imie moie w dniu 10/22 b. m., którym nakazano mi użyć należytych środków, aby koniecznie wydane były Rządowi Rossyyskiemu tak wszelka broń, iako też rzeczy i materyały woyskowe przez nieprzyiaciela, lub dla nieprzyiaciela przygotowane, w Warszawie, i ogólnie w całém Xięstwie Warszawskiém.

Skutkiem téy Nywyższey woli polecam JW. Panu, bez naymnieyszego opóźnienia przedsięwziąć dzielne i skuteczne środki, aby niechybnie w czasie nayprędszym wszystka broń i rekwizyta woyskowe przez nieprzyiaciela, lub nieprzyiacielowi przygotowane, u kogoby takowe znaydowały się, koniecznie były odebrane i wydane Władzóm Rossyyskim.

Zeby zaś nie miał nikt powodu składać się niewiadomością o ninieyszém urządzeniu, obowiązany iest JW. Prefekt opnblikować one każdemu w szczególności Obywatelowi, oraz Gminóm i Gromadóm za rewersami; nadto, po razy trzy po wszystkich Kościołach nakazać w dni świąteczne wywołać z ambony, staraiąc się przytém wrazić każdemu, że ieżli po opublikowaniu ninieyszéy Naywyższey Jego Imper. Mości woli, zostanie kto przekonany w ukrywaniu broni i rzeczy woyskowych, ten ulegnie Sądowi woyskowemu. Tym końcem wkładam na JW. Prefekta obowiązek, wywiadywać się ciągle o ukrywaiących, i kto będzie w tém przekonany, tych wszystkich, niezważaiąc na osoby, brać pod areszt i przysyłać do mnie.

Proch, broń ognistą i inną wszelką broń w miarę wynalezienia przesyłać na podwodach obywatelskich do Warszawy; rzeczy zaś apteczne i lazaretowe zbierać dla zakonserwowania do miast, lub mieysc, gdzie są lazarety woyskowe, a mnie przesyłać szczególne specyfikacye i oczekiwać dalszych rozkazów.

Uskutecznienie tego wszystkiego wkładam na JW. Prefekta wspólnie z JW. Naczelnikiem Departamentowym, w Powiatach zaś na Podprefektów łącznie z Naczelnikami okręgowemi. A zatém, wszystkie w téy mierze doniesienia przysyłać mi należy za wspólnym podpisem swym i Naczelnika Departamentowego, zgodnie z tém i WW. Podprefekci donosić będą powinni JW. Prefektowi łącznie z Naczelnikami Powiatów.

Pochlebiam sobie, że w wyexekwowaniu ninieyszego urządzenia, którego osnową iest Naywyższa Jego Imperat. Mości wola, JW. Prefekt postępować będzie z tym pośpiechem, skutecznością i gorliwością, iakich oczekiwać należy od Osoby upoważnionéy zaufaniem Rządu Kraiu, na którego spłynęły dobroczynność i wspaniałość Monarchy Zwycięzcy. Jężli zaś, czego się nie chciałbym spodziewać, dostrzegę ze strony JW. Prefekta niechęć lub parcyalność, zmuszony zostanę zwrocić na Osobę iego srogość kary, iaka na zdradę i źle myślących iest przepisana.

(Podpisał) Jenerał-Gubernator Xięstwa Warszawskiego:

Łanskoy.

Kommissya nadzwyczayna potrzeb woyska w Warszawie, rozpisała na dzień 29. Lipca licytacyę na dostawę 400 koni kiryssierskich dla woyska Rossyskiego, a d. 2go Sierpnia ogłosiła znowu, iż powtórna licyta-

eya na dostawę powyższéy liczby koni kiryssierskich odprawi się.

Do Warszawy ziechali Angielski Jenerał, Lord Robert Wilson, i Hrabia Strogonow, Rossyyski Radzca Stanu.

Korpusy Rossyyskie rozmaitéy broni, które stały w Warszawie i w okolicach onéyże, wyruszyły z tamtąd po naywiększéy części na początku Sierpnia, dla zbliżenia się do głównego woyska. Dnia 2. Sierpnia ciągnął przez Warszawę park artyleryi z blisko 50 dział złożony, z należącemi do nich wozami prochowemi.

W Warszawie wybuchnęła między bydłem zaraźliwa choroba, o któréy Prezydent Policyi Miasta ostrzegł Publiczność i obwieścił przepisy Fizyka miasta, dążące ku zapobieżeniu onéyże.

Od granicy Xięstwa Warszawskiego mamy następuiące wiadomości:

„Dnia 27. Lipca po południu, iechał Jener. Rossyski Hrabia Tołstoy przez Lublin do Puław. Towarzyszyli mu Jenerałowie Wasylczykow, Buturlin i Moronczow. W Krasnymstawie spotkał go wysłany do niego od Imperatora goniec, poczém tenże Jenerał bardziéy ieszcze podróż swoią przyśpieszać się zdawał, bo gdy mu Podprefekt w Lublinie potrzebnych 25 koni natychmiast dostawić nie mógł, musiała ie dadź poczta tamteysza.“

„Dnia 28. Lipca ciągnął przez Lublin park artyleryi Rossyyskiéy, złożony z konnéy artyleryi z 12ma działami, i ieszcze z 24 innych dział, z których 12 sztuk 6ma, a inne 4ma końmi zaprzężone były. Konie były wszystkie wyborne, a ubiory i rynsztunki żołnierzy całkiem nowe i piękne. W Lublinie stoi 1500 ludzi z Rossyyskiéy milicyi kraiowéy, maiących siedziby swoie o 50 mil za Moskwą. Noszą oni czworograniaste kołpaki z blaszanym krzyżem i cyfrą Imperatora. Ludzie ci są maiętni, kupuią wiele i zachowuią się spokoynie. Ciągnęły niedawno przez Lublin 3 pułki Kałmuków, Baszkierów i Tatarów; noszą oni łuki i strzały, a różnią się konczastemi czerwonemi czapkami.

Z pod Krakowa mamy następuiące wiadomości: „W obwodzie Krakowskim znayduie się ieszcze Polski Jen. Biegański z 600ma żołnierzami, po naywiększéy części rekonwalescentami; 200 ludzi z tego oddziału, ruszyło iuż w drogę do korpusu Xięcia Poniatowskiego.“

P r u s y.

Gazety Berlińskie umieściły następuiący artykuł z Berlina pod d. 27. Lipca:

Królewic Następca Szwedzki przybył dnia 24. b. m. z licznym orszakiem do tuteyszey stolicy, i wysiadł do urządzonych na iego przyięcie w zamku Królewskim pokoiów zmarłey Królowéy, Matki Króla naszego, gdzie od obecnych tu Xiążąt Domu Królewskiego i Jenerałów był przyięty. Poczém sam wieczerzał w pokoiach swoich. Nazaiutrz dnia 25. odwiedziwszy Jego Królewicowska Mość Xiążęta i Xiężnicki Domu Królewskiego, był na obiedzie u Xięcia Wilhelma Pruskiego (Brata Królewskiego). Po stole udawszy się Królewic do swoich pokoiów, przyiął tuteysze Władze woyskowe i cywilne. Poczém udał się do domu opery, gdzie dana była wielka opera Westalka, W poieździe z Królewicem iechała na operę Xiężna Wilhelmowa, którą pod rękę do wielkiéy loży Królewskiéy wprowadziwszy, przywitany był od licznie zebranéy Publiczności trzykrotnym radosnym okrzykiem przy odgłosie całey orkiestry, na który przez powtórne ukłony nayłaskawiey odpowiedzieć raczył.

Wczoray przed południem pracował Królewic w gabinecie swoim, a po południu od 5téy do 9téy przy licznem zebraniu się tuteyszych mieszkańców obeyrzał w zwierzyńcu część naszéy osady, złożonéy z kilku pułków piechoty, iazdy i artyleryi. Przybył Królewic na plac musztry w towarzystwie obu Xiążąt Pruskich Henryka i Wilhelma, otoczony licznym orszakiem Jenerałów i Officerów Szwedzkich, Rossyyskich, Angielskich i Pruskich, a inni Xiążęta Domu Królewskiego i Jenerałowie czekali nań w zwierzyńcu. Po przybyciu swoiem do zwierzyńca iechał nayprzód Królewic przy odgłosie muzyki woyskowéy wzdłuż uszykowanego woyska, poczém stanąwszy w środku placu musztry, otoczony Xiążętami Pruskimi Henrykiem, Wilhelmem, Augustem, Xięciem Hessen-Homburg, Jenerałem Stewart i Jenerał-Porucznikiem Bülow &c., kazał całemu woysku przed sobą ciągnąć, a nakoniec ieździe, artyleryi konnéy i pieszéy, tudzież i piechocie różne czynić obroty, z wykonania których Dowodzcom pułkowym ukontentowanie swoie oświadczyć raczył. Poczém powróciwszy z orszakiem swoim do zamku Królewskiego, obiadował

przy stole na 60 osób zastawionym, na który między innymi wszystkich Jenerałów zaprosił.

List ieden z Berlina pod d. 1. Sierpnia zawiéra co następuie: „Według powszechnéy wieści ma N. Król nasz obiąć osobiście naczelne dowództwo nad woyskiem Pruskiém w Szląsku, a Królewic Następca Szwedzki obeymie ie nad woyskiem, stoiącém nad średnią i dolną Elbą. Pod dowództwem Króla zostawać będzie 1wszy i 2gi korpus (Yorka i Kleista). Jenerał Blücher ma całą iazdą dowodzić, a Jen. Greisenau sprawować będzie służbę Jenerała Kwatermistrza. Pod Królewicem Szwedzkim zostaie 3ci i 4ty korpus Pruski; dowodzić będą pod nim Jenerałowie Bülow i Hrab. Tauenzien, którego sobie Królewic u Króla uprosił. Na mieyscu tegoż Hrabiego, będzie Jen. Stutterheim sprawować urząd Gubernatora woyskowego Kraiu między Odrą i Wisłą. Obeyrzawszy Królewic Szwedzki ostatnich dni Lipca 16000 Prusaków, dał temuż woysku bardzo pochlebne pochwały. W rzeczy saméy są ci żołnierze misternie ćwiczeni, odważni i szlachetni w postępkach swoich. Czynne Pruskie woysko wraz z milicyą kraiową, wynosi w téy chwili przynaymniéy 250,000 ludzi; 100,000 Rossyan zasłania Odrę w Szląsku; Szwedzi, Anzeaci, Meklenburczykowie i legiia Niemiecka, wynoszą naymniéy 40,000 ludzi. Naród Pruski nie był do Króla nigdy bardziéy przywiązanym iak teraz; pragnie ón wraz z nim chwalebnego pokoiu, ale też i gotów iest zupełnie na ponowienie woyny, skoro Monarcha uzna tego potrzebę. — Jenerał Moreau spodziéwanym iest tych dni w Berlinie; iedzie ón do Szląska.

Teatr Woyny.

Monitor Paryzki pod d. 22. Lipca zawiéra co następuie:

N. Cesarzowa, Królowa i Rejentka, odebrała następuiące wiadomości od woyska: „Xiążę Wicencyi (Caulincourt) W. Koniuszy, i Hrabia Narbonne Poseł Francuzki przy Dworze Wiedeńskim, mianowani są przez N. Cesarza pełnomocnymi Ministrami iego w Pradze. Hrabia Narbonne poiechał tamże d. 9. Lipca. Sądzą, że Xiążę Wicencyi poiedzie tamże dnia 18go (*stanął ón iuż w* Pradze *d.* 28. *Lipca*). Tayny Radzca Anstett, Pełnomocnik Cesarza Rossyyskiego, przyiechał d. 12. Lipca do Pragi. W Neumarkt podpisano umowę względem przedłużenia rozeymu aż do połowy Sierpnia.“

O obronie twierdzy Kistryna zawiéra Monitor następuiący rapport tamecznego Dowodzcy, Barona Fournier d'Albe, do Xięcia Neufchatelskiego pisany:

Z Kistryna d. 12. *Czerwca* 1813.

JO. Xiążę! Mam honor donieść W. X. Mci, iż odebrałem wręczone mi przez Kapitana Adjutanta Gentet depesze, które zawierały list w cyfrach taiemnych, buletyny i wiadomości od woyska, iako też kopiię zawartego między woiuiącemi Mocarstwami rozeymu. Stosownie do rozkazów W. X. Mci przytoczę tu szczegóły zaszłych wypadków i namienię o teraźnieyszém położeniu moiego dowództwa. Dnia 13. Lutego odebrałem od Xięcia Wice Króla rozkaz, którym mi oznaymiono, iż twierdza Kistryn znayduie się w stanie oblężenia. Dnia 14go tegoż miesiąca doszły mnie rozkazy N. Pana, aby przez rekwizycye i za rewersami zebrać zapas żywności, a d. 16go przyszedł dla mnie patent na Dowodzcę. W tych rozmaitych czasach załoga moia była za słabą, a nieprzyiaciel stał za blisko; nie mogłem więc czynić rekwizycyi i zabierać drzewa i żywności w mieyscach odlegleyszych. Dnia 18go została załoga moia wzmocniona dwiema Illiryyskiemi kompaniiami, iednym oddziałem Szwaycarów, cztérema kompaniiami z Francyi przybyłemi, i iedną kompaniią artyleryi. Dnia 19. Lutego kazałem bydło do twierdzy sprowadzić i popalić te czółna, których dla lodów uprzątnąć nie było można. Tegoż samego dnia ciągnęła dywizya Jen. Girarda przez Kistryn, i zostawiła tam z rozkazu Wice-Króla 8my z Westfalczyków i Wirtemberczyków złożony korpus, zostaiący pod sprawą Jen. Füllgraff. Dnia 21go kazałem z nayblizszych wsi zabrać kilka wozów, i koni potrzebnych do moich robót; wsie, w których do uskutecznić zaleciłem, były iuż nieprzyiacielską osadzone iazdą. Dnia 22go kazałem zapalić przedmieście na lewym brzegu Odry, robić koło zruynowanego szańcu przedmostowego i czynić przygotowania do rozebrania mostu na kanale rzéki Warty, rozkazawszy szczupłe tylko mieysce do przeyścia zostawić. Dnia 25go przestali liweranci opatrywać szpital w po-

trzeby; Rejencya (Pruska) także się oddaliła. Mieszkańców nie maiących żywności wyprawiłem, kazawszy potrzebnych zatrzymać rzemieślników. Skoro lody puściły, nastąpił znaczny wylew wody na około twierdzy. Dnia 8go Marca iuż bardzo woda opadła; oddział 200 Kozaków podstąpił był aż pod wielkie magazyny, lecz został odpędzony ogniem, postawionego przezemnie koło tych składów odwodu. W wielkich składach znaydowała się natenczas cała nasza dla koni pasza, iedna część mąki i część zboża należące do przeszłych Pruskich liwerantów twierdzy, których zabrać nie pozwoliłem; te magazyny stoią w odległości 700 sążni od twierdzy, nie są w żadnym związku z iéy warowniami, a ia miałem mało sposobności znayduiącą się tam żywność do twierdzy sprowadzić. Dnia 9. Marca w nocy strzelał nieprzyiaciel blisko 3 godziny z granatników do miasta; działa iego, których było może 8 sztuk, stały za kanałem Warty; Adjutant Podofficer i ieden żołnierz zostali ranieni, żaden nie wybuchnął ogień; na magazyn żywności padło kilka granatów, które iednak żadnéy nie zrządziły szkody; przysypanie ziemią magazynów prochowych ieszcze nie było zupełnie gotowe. Działa uprowadzono przede dniem, a zrana pokazały się tylko posterunki iazdy, które od kilku dni rozstawione były. Dnia 10. Marca w nocy rozpoczęło się na nowo toż samo strzelanie, lecz nie trwało tak długo i żadnego nie miało skutku; ponieważ nocy nader były ciemne, przeto iednym tylko wystrzałem działowym na ogień ten odpowiedzieć kazałem. Woyska otaczaiące posadę były podtenczas przez Jen. Porucznika Woroncowa dowodzone. Nie czyniono wcale żadnego przedsięwzięcia do oblężenia, nieprzyiaciel żadnéy nie rozpoczynał roboty, poczty iego i obiazdki (patrole) czuwały nayusilniéy, aby nam przerwać związki. Żywność zostaiącą w wielkich magazynach, które zawsze w moiéy znaydowały się mocy, kazałem zwolna uprzątnąć, a nawet wydawać z nich dzienną paszę tak dla koni załogi, iako i dla bydła. Przez moie poczty utrzymałem całą przestrzeń byłego długiego przedmieścia. Kazałem te posady poukrywać, w kortynach i bastiionach poprzeczne wały porobić i kazematy założyć, które były w stanie pomieścić żołnierzy i szpitale; kazałem tam zapas żywności sprowadzić, kazałem reduty czyli kontra szkarpy przed warownią w kierónku uyścia kanału do Odry usypać, szaniec przedmostowy téy rzéki znowu wystawić, twierdzę uzbroić, moie przedpoczty zasiekami otoczyć, zbroyną ręka faszyny i drzewo do koszów szańcowych ścinać, baterye zakładać, a w pobliskości twierdzy wszystko, co było potrzeba, zniszczyć lub gwałtem zabrać. Dnia 16. Marca zrobiła załoga wycieczkę do Bleyen, odegnała znacznie za daleko na przód posunione nieprzyiacielskie czaty, i schwytała kilka sztuk bydła i koni. Dnia 21. Marca ściekły zupełnie wody. Dnia 5go Kwietnia uderzył nieprzyiaciel na wielkie magazyny w 500 ludzi piechoty, z 3ma działami i iednym korpusem iazdy; za nim szedł znaczny szereg wozów dla zabrania żywności; posterunek nasz został spędzony. Wycieczka w 600 ludzi, którą natychmiast wysłałem, odbiła magazyny, do których nieprzyiaciel iuż był wkroczył, nie maiąc iednakże czasu naładować żywności; przy téy okoliczności miałem iednego zabitego i trzech ranionych; nieprzyiaciel zostawił 8miu zabitych i iednego ieńca, a 14 koni dostało się nam w zdobyczy. Od téy epoki zachodziły rozmaite między czatami i obiazdkami potyczki, które iednakże wszystkie nie były ważnemi, ale zawsze z naszą wypadały korzyścią. Dnia 16go przybył ieden członek Rejencyi Pruskiéy z Berlina, iako Parlamentarz, prosząc mnie, abym pozwolił przeyśdź statkóm naładowanym materyałami do naprawy kanału Fryderyka Wilhelma; sama Rejencya pisała do mnie przed kilkoma dniami względem tego samego przedmiotu, a Parlamentarz w kilka dni późniéy ponowił kroki onéyże. Dnia 27go Kwietnia przysłał mi Dowodzca woyska oblęgaiącego Jen. Porucznik Kopcewicz wezwanie, które się zasadzało na wzięciu Torunia, Spandau, na oddaleniu się i bezsilności woyska Francuzkiego, odpadnieniu Sprzymierzeńców i t. d. Nieprzyiaciel trwonił nieustannie odezwy dla uwodzenia do dezercyi. Nieiaki Major Pruski, nazwiskiem Beust, Dowodzca żandarmeryi w Nowéy Marchii, pisał do mnie zapraszaiąc mnie w imieniu Króla do poddania twierdzy; tenże sam Major usiłował także namówić do tego iednego Westfalskiego Officera, który mi natychmiast o tym doniósł kroku. Piechotą Francuzką dowodzi Pan Durye, Major z 37go pułku, Officer pełen gorliwości i męztwa. Woyska sprzymierzone stoią pod rozkazami Jen. Westfalskiego Füllgraff, który nieustannie dawał dowody swoiéy czynności i przywiązania. Mieliśmy wiele chorych; lecz szpital maiący 800 ludzi,

zmnieyszył się do 150. Majora artyleryi Mathieu, który nią dzielnie zarządzał, nie mogę dosyć wychwalić. Mam honor bydź &c.

(Podpis.) Baron Fornier d' Albe.

Gazety Petersburskie umieściły następuiącą odezwę Jenerała piechoty Barklai de Tolli, wydaną w główney kwaterze Reichenbachu do woyska:

„Przyiąwszy na siebie, z woli Naymiłościwszego Imperatora, dowództwo naczelne nad działaiącemi naszemi i sprzymierzonemi woyskami, a rozważaiąc ważność tego Monarszego zaufania i włożonych na mnie obowiązków, pomimo trudności w dopełnieniu tego przedsięwzięcia, polegam z niezachwianą nadzieią na talentach wszystkich JPP. Jenerałów, na waleczności, męztwie, wytrwałości i gorliwości ducha wszystkich ogólnie rycerzy. W tém niewątpliwém przekonaniu czynię odezwę moią do JPP. korpusowych, dywizyynych i wszystkich w szczególności Dowódzców. Obowiązkiem ich będzie, w przeciągu zawartego rozeymu użyć zupełney swéy troskliwości, około przyprowadzenia do stanu należytego, broni amunicyi i tego wszystkiego, cokolwiek się ściąga do zachowania zdrowia żołnierzy, do utrzymania między nimi surowego porządku i karności, do ćwiczenia mniéy z nich doświadczonych w rzemiośle woiennem, słowem, przyprowadzenia każdéy części do stanu doskonałego i gotowości do dzieł nowych. Przez takie tylko środki możemy się postawić w stanie ukazania się z nową sławą na polu chwały. Woiownicy! Zdumiewaliście dotąd świat cały cudami dzieł swoich. W pośród klęsk samych, które Oyczyznę naszą dotknęły, wyście świetnemi okrywali się zwycięztwy; z iéy wybawieniem zmusiliście nieprzyiaciół nanaszych — tych półświata zwycięzców — do szukania dla siebie samych ocalenia. Oręż wasz tryumfował przez cały ciąg ich ścigania; a ieżeli zastanawiał się szybki iego postęp, ieżeliśmy potém opuszczali mieysca naszych zwycięztw, wszystko to iedynie w błogiém przedsięwzięciu doścignienia kresu zamiarów naszych. Każdy się o téy prawdzie przekona, skoro sobie przypomni, że od tego czasu, we wszystkich okropnych bitwach, trofeami wieńcząc nasze zwycięztwa, nie utraciliśmy ani iednego działa, ani iednego ieńca, prócz ranionych; że w ustępie samym zabieraliśmy nieprzyiacielowi całe baterye i całe bataliiony. Wszystko to owocem iest owego przewidzenia, które wszystkiemi poruszeniami i działaniami naszemi kieruie. — A tak, zachowaycie dawną ufność i bez szemrania posłuszeństwo dla swoich Wodzów; przestrzegaycie ścisłego we szystkiém porządku: z tym, i z duchem waszym wszędzie tryumfować będziemy. Bądźcie gotowi do nowych zwycięztw. Monarcha nasz iest w pośród nas. On sam widzieć będzie czyny wasze, i każdego w miarę zasług nagrodzi.“

Rzut oka na niektóre nayważnieysze wypadki roku 1812.

(Ciąg dalszy.)

Dnia 25go Kwietnia podał Francuzki Minister związków zewnętrznych Notę Hrabiemu Rumiancow, Rossyyskiemu Kanclerzowi Stanu, w któréy skargi Francyi wyłuszczone były. Wyrażono tam, że Cesarz Alexander uznał w Tylży za sprawiedliwe zasady prawa morskiego, ustanowione przez Francyę, że pośrednictwo swoie u Rządu Angielskiego ofiarował, i że na przypadek, gdyby tenże Rząd do zawarcia pokoiu nie chciał się nakłonić i zasad tych uznać, przyrzekł mieć wspólną sprawę z Francyą i wezwać łącznie z nią trzy Dwory: Kopenhagski, Sztokolmski i Lizboński do zamknięcia portów przed Anglikami, Anglii woynę wypowiedzieć, a u Mocarstw nayusilniéy na to nalegać, aby też same zasady przyięły. 1)

Po dotknięciu w téy Nocie dalszego postępowania Anglii, wypowiedzenia iéy woyny ze strony Rossyi i powodów woyny w Hiszpanii, namieniono także, iż Rossya wskutku traktatu Tylżyckiego z Wołoszczyzny i Multan ustąpić miała: to było odwleczoném. Wypadki w Kopenhadze, Hiszpanii i Konstantypolu,

---

1) *Przez to wyiaśnia się nakoniec punkt tayjnego artykułu pokoiu Tylżyckiego, względem którego, tak ważne natenczas działy się układy.*

tudzież ogłoszenie rozkazów gabinetowych Angielskich z r. 1807go przywiodły Europę do tak niesłychanego stanu, że oba Monarchowie uznali za rzecz potrzebną, znieść i porozumieć się z sobą. Ziazd w Erfurcie nastąpił. Tam to ułożona to, czego tak wielkie wymagały odmiany. Cesarz zezwolił na cofnięcie wóysk swoich z Kraiów Pruskich i na wcielenie Multan i Wołoszczyzny do Rossyi. Ieszcze w Erfurcie starano się o przywrócenie pokoiu z Angliią, ale bezskutecznie. Szwecya wzbraniała się zamknąć swe porty dla Anglii; stosownie więc do zawartych umów w Tylży woyna oneyże ze strony Rossyi wypowiedziana została, a Finlandya do rzeczonego Państwa przyłączona. Daléy namienia się w powyższéy Nocie, że dalsze postępowanie Anglii wskazało potrzebę przyłączenia Hollandyi i Miast Anzeatyckich. Tymczasem Rossya zrzekła się tych zasad, do których się w Tylży zobowiązała. Usunęła się ona od nich wiadomym swoim handlowym Ukazem. Od téy chwili przewidywano iuż zayśdź maiące zaburzenia i krwawe woyny. Postępowanie Rossyi dążyło iuż odtąd ciągle do tych smutnych wypadków. Za Xięstwo Oldenburskie ofiarowano wynagrodzenie; ten przedmiot mógłby się był za wspólną ułatwić ugodą, lecz Gabinet Rossyyski zrobił z tego sprawę Stanu, i pierwszy raz widziano wychodzącą protestacyę Sprzymierzeńca przeciw Sprzymierzeńcowi. To wszystko zwiastowało, że związki przyiacielskie zerwane zostaną. Iakoż w saméy rzeczy uzbraiała się Rossya, a w Lutym roku 1811go miało bydź na granicach woysko Rossyyskie tak liczne i groźne, że woysko Xięstwa Warszawskiego za Wisłę cofnąć się musiało. Przygotowania Rosyi były więc bez celu, chyba że ie czyniła w téy nadziei, iż przez postawienie ogromnéy potęgi zaimponuie Francyi, i zniewoli ią do poświęcenia Xięstwa Warszawskiego za Xięstwo Oldenburskie. N. Pan (takie są dalsze téy Noty wyrazy) życzył sobie ciągle załatwienia poróżnień, i żąda udzielenia pełnomocnictwa Xięcia Kurakinowi. Punkta, względem których układać się miano, na cztery zredukowane zostały 1.) Byt Xięstwa Warszawskiego, które od końca roku 1809go było powodem podeyrzliwości 2.) Przyłączenie Xięstwa Oldenburgskiego 3.) Prawodawstwo względem handlu Angielskiemi towarami 4.) Przepisy Ukazu z Grudnia r. 1810.—Gdy prócz tego ieszcze o przewlekaniu układów ze strony Rossyi namieniono, zakończono tę Notę oznaymieniem, że N. Cesarz Napoleon proponował powtórnie Gabinetowi Angielskiemu warónki do pokoiu. Sciągaiący się do tego list Ministra Francuzkiego związków zewnętrznych, był do téy Noty przyłączony z wyrażeniem, iż gdyby podane Anglii propozycye do układów o pokóy miały iakowy skutek, N. Cesarz Rossyyski może bydź uczestnikiem onychże albo wskutku traktatu Tylżyckiego, lub też iako Sprzymierzeniec Anglii, ieżeli iuż związki Jego z tym Kraiem ta dalece są skoiarzone. Te Notę oddał Hrabia Narbonne Kanclerzowi Stanu Hrabiemu Rumiańców. 2)

Główne punkta proponowanych Anglii układów o pokóy zawierały zaręczenie całości Hiszpanii, powrócenie Portugalii Domowi Bragamza, zostawienie Neapolu Królowi Joachimowi, a Sycylii teraźnieyszemu Domowi Sycylyyskiemu. 3)

W równymże czasie otrzymał Xiążę Kurakin od Dworu swoiego instrukcye zawieraiące prawidła, podług których Rossya była gotową weyśdź z Francyą w układy. Udzielił ón ie na mianéy audyencyi u N. Cesarza Napoleona d. 27. Kwietnia, a dniem późniéy Ministrowi spraw zagranicznych. Zawierały one oświadczenie, że utrzymanie Prus i ich niepodległości od wszelkiego politycznego związku przeciw Rossyi, dla interessu N. Cesarza Rossyyskiego nieodbicie iest potrzebne; że dla dopięcia prawdziwego z Francyą pokoiu, koniecznie między nią i Rossyą Kray neutralny bydź musi, któryby nie był zaiętym woyskami żadnego z obuyga Monarchów; że cała polityka N. Cesarza Rossyyskiego tylko do tego zmierza, aby mocne i trwałe związki z Francyą skoiarzyć, które iednakże dopóty mieysca mieć nie mogą, póki tylko woyska tak blisko granic Rossyi znaydować się będą; że pierwszą posadą każdego układu musi bydź formalne zobowiązanie się do cofnięnia wóysk

---

2) *Ta Nota umieszczona iest w Nrze 61. przeszłorocznéy Gazety naszéy.*

3) *Obaczyć N. 61. przeszłoroczney Gazety naszéy stronnice 506 i 507.*

z Państw Pruskich i mieysc warownych, do zmnieyszenia załogi Gdańska, do ustąpienia z Pomeranii Szwedzkiéy, i do zawarcia ugody z Królem Szwedzkim w taki sposób, ażeby tak to Państwo, iako i Francuzkie, nawzaiem zaspokoione było. Daléy miał Xiążę zlecenie oświadczyć, iż gdyby te warunki ze strony Francyi za posadę uznane bydź miały, równie i Imperator Alexander iest gotów: 1.) Weyśdź z Angliią względem handlu w układy. 2.) Rossyyską cłową taryffę z r. 1810go na korzyść Francyi zmodyfikować. 3.) Nakoniec zawrzeć traktat względem wymiany Oldenburga, w którym to celu N. Imperator gotów uczynioną w téy mierze cofnąć protestacyę.

W Nocie Xięcia Kurakina do Xięcia Bassano z dnia 30go Kwietnia żądano odpowiedzi na to oświadczenie, powtórzono ie w drugiéy Nocie pod d. 7. Maia, w któréy użalał się Xiążę, że iuż dni czternaście o to uprasza, i że wzłokę takową za stałe przedsięwzięcie nie wdawania się więcey w iego propozycye, a zatém za wypowiedzenie wóyny uważa, i o wydanie paszportów uprasza. 4)

W Nocie Ministra Spraw zewnętrznych do Xięcia Kurakina z d. 7. Maia, zapytany był ostatni, czyli ma pełnomocnictwo do zawarcia i podpisania układów maiących zagodzić spory i nieporozumienia między obiema Mocarstwami? Xiążę Kurakin odpowiedział d. 7. Maia, że gotów iest umowę według podanéy od siebie zasady *sub spe rati* podpisać, chociaż nie iest opatrzonym szczególném do tego pełnomocnictwem. Potém pisał ieszcze ten Xiążę Notę d. 11. Maia, lecz ta tyczyła się tylko wydania paszportów. 5)

Tymczasem wyiechał Cesárz Napoleon d. 9. Maia z Paryża do Drezna, gdzie i Minister związków zewnętrznych Xiążę Bessano za nim pośpieszył.

(*Dalszy Ciąg nastąpi.*)

4) *Obie te Noty umieszczone są w Nrze 62gim przeszłoroczněy Gazety naszéy.*

5) *Obaczyć te Noty w Nrze 62gim przeszłoroczněy Gazety naszéy.*

Meteorologiczne postrzeżenia we Lwowie od dnia 2. do 4. Sierpnia 1813.

Dnie.	*Czas postrzeżenia*	*Barometr.*	*Cieplomierz Reaumura.*	*Wilgociomierz.*	*Kierunek Wiatrów.*	*Odmiany powietrza.*
2	*Wsch. Słońc.*	28, 0, 3.	† 10, 5.	86, 76.	*Z. słaby*	*iasno.*
	2. po połud.	28, 0, 3.	† 17, 9.	66, 16.	*Z. średni*	*chmury.*
	10. w nocy	28, 0, 4.	† 11, 8.	82, 85.	*P. Z. słaby*	*pogoda.*
3	*Wsch. Słońc.*	28, 0, 5.	† 11.	87, 90.	*Z. słaby*	*chmury.*
	2. po połud.	28, 0, 4.	† 17, 8.	64, 57.	*Z. średni*	*chmury.*
	10. w nocy	28, 0, 7.	† 12, 2.	88, 85.	*Z. słaby*	*chmury.*
4	*Wsch. Słońc.*	28, 0, 9.	† 11.	87, 42.	*Z. słaby*	*chmury.*
	2. po połud.	28, 0, 6.	† 16, 5.	67, 14.	*P. Z. Z. średni*	*chmury.*
	10. w nocy.	28, 0, 10.	† 12.	89, 52.	*Z. cichy*	*pogoda.*

Omyłka. *W przeszłym Nrze Gazety naszéy, na stronnicy* 541 *w przedziale pierwszym, poprawić: w wierszu 9tym z góry zamiast lecz*, bez; *a w wierszu ostatnim zamiast udzielonego*, udzielnego.